Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

GŁOS NARODU

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem | bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa pols. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Cena numeru
Miesięcznie	Mk 5,800.000 Mk 5,000.000	Mk 5,830.000	Marek 10,000.000	Mk 5,000.000	250.000 Mp.

Redakcja (tel. Nr. 193) i Administr. (tel. Nr. 3344) Kraków, św. Krzyża 11. - Drukarnia św. Tomasza 35 (tel. Nr. 3344) Konto P. K. O. w Warszawie 149.855

Nr. 93. Czwartek dnia 24 Kwietnia 1924 r. Rok XXXI.

Nowe głosy o reformie Konstytucji.

Sprawa przystosowania konstytucji marcowej i ordynacji wyborczej do warunków polskiego życia wywołuje coraz żywszą dyskusję w naszej prasie naukowej i codziennej. Obecnie zabrał głos w tej sprawie w „Przeglądzie Wszechpolskim" profesor prawa politycznego na uniwersytecie poznańskim dr. A. Peretiatkowicz, a prof. Wł. L. Jaworski wydał świeżo zbiorowe dzieło, zawierające prawie 70 artykułów i rozpraw, składających się na ankietę o konstytucji z 17 marca.

Uwagi prof. Peretiatkowicza odnoszą się tylko pośrednio do naszych stosunków, poświęcone są bowiem właściwie reformie wyborczej Mussoliniego. Atoli autor wysnuwa z faszystowskiej reformy wnioski ogólne, które mają znaczenie także dla naszej ordynacji wyborczej. Reformę Mussoliniego, zapewniającą dwie trzecie mandatów stronnictwu, które w wyborach uzyska względną tylko większość głosów (conajmniej 25%), uważa prof. Peretiatkowicz za „jedyną próbę pozytywną rozwiązania niedomagań i kryzysów związanych z dzisiejszymi rządami parlamentarnymi. Jeżeli ta próba okaże dobre rezultaty, wówczas będziemy może świadkami przejęcia tego systemu także przez inne kraje, chorujące na podobne bolączki i niedomagania, a Mussolini stanie się odnowicielem współczesnego parlamentaryzmu".

Prof. Peretiatkowicz bierze w obronę system włoski przed zarzutem, jakoby był niedemokratycznym. Zasada demokratyczna polega na tem, by rządy kraju opierały się na woli większości wyborców. Jeżeli jednak niemożliwa jest większość bezwzględna, to musi decydować większość względna. Proporcjonalność ściśle i konsekwentnie przeprowadzona z jednej strony utrudnia utworzenie rządu, z drugiej zaś prowadzi do tego, że program rządowy, jako wynik kompromisu stronnictw, nie zostaje właściwie akceptowany przez żadną grupę wyborców. W wyniku swego rozumowania profesor oświadcza się przeto także przeciw proporcjonalności w naszej Konstytucji, o ile „do ordynacji wyborczej nie będą wprowadzone takie czynniki, które ułatwiają utworzenie większości parlamentarnej". Znaczy to — choć tego prof. P. *expressis verbis* nie wypowiada, że powitałby chętnie w Polsce faszystowską reformę wyborczą.

Nie wdając się w krytykę włoskiego systemu, który dla Włoch jest — jak się zdaje — wybornym, chcemy zwrócić uwagę, że ogromne rozbicie naszego społeczeństwa na stronnictwa dawałoby w Polsce przy ordynacji włoskiej wynik zupełnie przypadkowy, a wobec niedojrzałości politycznej wyborców dla państwa zapewne szkodliwy. Względną większość uzyska przecież u nas najłatwiej stronnictwo klasowe chłopskie. Póki więc stronnictwa klasowe nie ustąpią u nas miejsca stronnictwom opartym na ideologji programowej, tak długo premja dwóch trzecich głosów będzie premją dla demagogji. Czy zaś wpłynęłaby ona na zanik małych stronnictw, to wydaje się dość wątpliwem. Raczej ułatwiłoby tworzenie przejściowych bloków wyborczych.

W ankiecie zorganizowanej przez prof. Jaworskiego, jako główne zło Konstytucji marcowej występuje słabość władzy wykonawczej. Za usunięciem tej słabości przez nadanie Prezydentowi veta ustawodawczego i prawa swobodnego rozwiązywania Izb oświadcza się dzisiaj coraz chętniej opinja publiczna zarówno umiarkowana, jak i lewicowa. Trudniej byłoby uzyskać jej zgodę na projekt zrównania Senatu z Sejmem i na zmianę ordynacji wyborczej do Senatu oraz powiększenie ilości jego członków. Przypominamy, że lewica zwalcza zasadniczo instytucję Senatu i że zresztą klasyczna, pełna dwuizbowość ustępuje dzisiaj wszędzie miejsca dwuizbowości niepełnej, zaznaczonej przewagą powszechnego głosowania. Inna rzecz, że projekt prof. Kutrzeby, by Senat wybierały ciała samorządowe i by bierne prawo wyborcze mieli tylko ludzie, którzy dłuższy czas w samorządzie pracowali, zapewniłby w dużej mierze ową rzeczową korekturę prawodawczą, do jakiej Senat jest powołany.

Nie wchodzimy w szczegóły wymienionej wyżej ankiety, gdyż nowych wad ona w Konstytucji nie wykrywa, a tylko oświetla znane już niedomagania i pewne, niezawsze zresztą ze sobą zgodne środki naprawy proponuje. Zadaniem jej, które ma do spełnienia, jest przekonanie społeczeństwa, że musi postarać się szybko o silną władzę wykonawczą. W tym kierunku winna pójść cała dalsza dyskusja.

Liga Narodów zajmuje się sprawą numerus clausus.

Uniwersytet żydowski w Europie — siedzibą „niemiecki" Gdańsk.

Wiedeń. (PAT.). „Neues Wiener Tagblatt" donosi, że **Komisja dla współpracy umysłowej przy Lidze Narodów** zajmowała się na swem ostatniem posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem Henryka Bergsona, **kwestją numerus clausus, który ma być wprowadzony w krajach wschodnich europejskich w stosunku do studentów żydowskich. Postanowiono zalecić utworzenie uniwersytetu żydowskiego dla Europy.** Delegat Hiszpanji oświadczył, że Hiszpanja byłaby gotową urzeczywistnić tę myśl. Rząd hiszpański dałby nietylko plac pod budowę uniwersytetu żydowskiego, **lecz także wyznaczyłby roczną subwencję.** Jak wiadomo w Hiszpanji senator Polido rozwija silną akcję za repatrjacją żydów. Komisja uchwaliła ze względu na język używany przez żydów, zalecić utworzenie uniwersytetu tego **w mieście na obszarze niemieckim i oświadczyła się w tym kierunku za Gdańskiem.**

P. Grabski zatwierdził skład dyrekcji B. P.

Warszawa. (AW.). W dniu wczorajszym premier Grabski, jako minister skarbu, **zatwierdził przedstawiony przez Radę Nadzorczą Banku Polskiego skład dyrekcji. Naczelnym dyrektorem jest p. dr. Mieczkowski, zastępcą zaś jego p. Karol Rybiński,** dotychczasowy naczelny dyrektor P. K. K. P. Pozostała obsada dyrekcji składa się z dotychczasowych członków dyrekcji P. K. K. P.

Podwyższenie podatku od uposażeń.

Warszawa. (Telef. wł.). „Dziennik Ustaw Państwa" ogłasza rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej **o podwyższeniu podatku dochodowego od uposażeń służbowych, które obowiązywać będzie od 1 maja b. r.** Nastąpi ono przez odpowiednie podniesienie stopy procentowej, miarodajnej do obliczenia podatku. Motywem podwyższenia tego podatku jest konieczność podniesienia kredytów na utrzymanie publicznych powszechnych szkół.

Pierwszy transport bilonu.

Warszawa. (Telef. wł.). W wielką sobotę nadszedł do Warszawy z Wiednia pierwszy transport **bilonu polskiego.** Transport przywieziono w 4-ch wagonach. **Zawiera on bilon 50 i 20 groszowy, wykonany z czystego niklu.** Wartość tego bilonu stanowi około 9 mil. zł. Dalszy transport będzie przybywał w przeciągu 4 miesięcy w odstępach 4-tygodniowych.

Jak wiadomo do czasu wybicia dostatecznej ilości bilonu będą wypuszczone prowizorycznie na przeciąg kilku miesięcy **bilety zdawkowe, opiewające na jeden złoty, tudzież groszowe: 1. 5. 10, 20 i 50.** Jako bilety zdawkowe jedno-złotowe będą użyte banknoty dostarczone z Francji, bilety zdawkowe wartości 10, 20 i 50 groszy będą wykonane specjalnie w państwowych zakładach graficznych.

Niespodzianka polityczna p. Kolischera.

Warszawa. (Telef. wł.). Jedyną poświąteczną polityczną senzacją jest ogłoszenie we wtorkowym numerze organu narodowych żydów „Nasz Przegląd" artykułu **b. posła do parlamentu austrjackiego i sejmu konstytucyjnego dra Henryka Kolischera.** Jak wiadomo, b. poseł dr. Kolischer od początku swej karjery politycznej **zawsze akcentował swoją polskość i nic nie miał wspólnego z narodowym ruchem żydowskim.** Dopiero obecnie u zmierzchu swojego życia ogłosił jednocześnie w żargonowym dzienniku żydowskim i dzienniku żydowskim wydawanym w języku polskim artykuł o sanacji skarbu. W artykule tym jest passus niesłychanie charakterystyczny, gdzie p. Kolischer **nie mówi o społeczeństwie polskiem ale o społeczeństwach mieszkających w granicach Państwa polskiego.** W sferach asymilowanych żydów ostatnia metamorfoza p. Kolischera wywołała niesłychaną konsternację. Złośliwi ludzie oczekują, kiedy w „Naszym Przeglądzie" ukaże się artykuł b. posła Natana Loewensteina, oraz prof. Szymona Askenazego, hołdowników jak p. Kolischer asymilatorstwa z Polską, a tak zaprzyjaźnionych z konserwatywnym obozem krakowskiego „Czasu".

Konsekwentna polityka Francji.

Paryż. (PAT) Omawiając sprawę przyszłych narad międzysojuszniczych, „Matin" w ten sposób określa francuski punkt widzenia:

1) **Francja nie zgodzi się na redukcję swoich wierzytelności bez odpowiedniego zanulowania długów międzysojuszniczych.**

2) **Francja nie zrzeknie się prawa stosowania sankcji**, jeżeli państwa sprzymierzone nie powezmą poprzednio decyzji co do ewentualnego stosowania wspólnych sankcyj na wypadek uchybień ze strony Niemiec.

Berlin. (PAT) Według doniesienia z Londynu ze źródeł niemieckich, Poincare polecił ambasadorowi francuskiemu w Londynie zakomunikować rządowi angielskiemu, **że rząd francuski pragnie zachować w swoich rękach zagłębie Ruhry, jako zastaw, na przeciąg dwóch lat.**

(Wiadomość tę, jako pochodzącą ze źródeł niemieckich, podajemy z zastrzeżeniami).

WYPEŁNIENIE ZOBOWIĄZAŃ W INTERESIE NIEMIEC.

Paryż. (PAT) Prezydent Banku Rzeszy, Dr Schacht, omawiając elaborat rzeczoznawców, oświadczył przedstawicielom prasy, że rzeczoznawcy przecenili zdolność płatniczą Niemiec przy ustalaniu sum, które Niemcy będą płacić w pierwszych latach. Dr Schacht obawia się, że finansowanie dostaw w naturze spotka się na samym początku z trudnościami, jakkolwiek wszystko zależy od przyszłego ekonomicznego rozwoju Niemiec. Dalej zaznaczył Dr Schacht, że oświadczenie to składa bez żadnych ukrytych myśli, gdyż jest przekonany, że **interes Niemiec wymaga bezwarunkowego wypełnienia w lojalny sposób przyjętych przez nie zobowiązań.**

MOŻLIWOŚĆ UDZIAŁU STANÓW ZJEDN. W POŻYCZCE DLA NIEMIEC.

Paryż. (PAT) „Nev York Herald" donosi z Waszyngtonu, że według krążących tam w kołach urzędowych pogłosek, Stany Zjednoczone **zgadzają się na propozycje rzeczoznawców**, a mianowicie na te, które dotyczą udziału Stanów Zjednoczonych w niemieckiej pożyczce zagranicznej i przewidzianej przez sprawozdanie organizacji kontrolnej.

Wzrost nastrojów antyangielskich na Wschodzie.

Bagdad. (PAT) **Wrzenie w kraju, wywołane przez ekstremistów, wzmaga się.** Sytuacja szybko zmierza ku krytycznemu rozwiązaniu. Ekstremiści zamordowali dwóch deputowanych, sprzyjających traktatowi zawartemu między Anglją a Irakiem, oraz zranili jednego deputowanego. **Nastrój antyangielski rośnie.**

Paryż. (PAT.). Dzienniki donoszą z Bagdadu, że przeciw układowi między Anglją a Irakiem (Mezopotamja) szerzy się wśród ludności gwałtowna opozycja. Zgromadzenie narodowe **odrzuciło 100 głosami przeciw 14 układ z Anglją.**

Londyn. (PAT) Kapral Asan z angielskich wojsk lotniczych został zasztyletowany w Kairze przez egipskich studentów, przy których znaleziono dokumenty, stwierdzające ich przynależność do tajnej partji politycznej. Król Fuad wyraził z tego powodu ubolewanie lordowi Alenby.

Zwycięstwo Mac Donalda na kongresie partji pracy.

York. (PAT.). Kongres niezależnej partji pracy **przyjął rezolucję, wyrażającą rządowi Mac Donalda zaufanie.** Następnie kongres 233 głosami przeciwko 162 odłożył dyskusję nad wnioskiem, domagającym się wyłączenia z programu szkolnego nauki religji. Przyjęto wniosek żądający rychłego zwołania konferencji dla spraw rozbrojenia.

Kandydatury wyborcze we Francji.

Paryż. (PAT.). W związku z rozpoczętą kampanją wyborczą są do zanotowania fakty następujące: W trzecim okręgu departamentu Sekwany wystawiona została tak zwana **lista pojednania narodowego**, na czele której figuruje **nazwisko deputowanego Dandeta.** W tymże okręgu **wystawiona lista socjalistyczna**, nosi na czele nazwisko admirała **Jaurresa**, brata znanego przywódcy socjalizmu francuskiego. W czwartym okręgu tegoż departamentu Sekwany wystawiona została **wspólna lista bloku lewicy, z socjalistą Lavalem na czele**; na liście tej są zgrupowani zarówno socjaliści radykalni, jak i komuniści. Między innymi figuruje na tej liście również naczelny dyrektor dziennika „Ere Nouvele". W departamencie Vaucluse rywalizują ze sobą trzy samodzielne listy, lista bloku narodowego, lista kartelu lewicowego i lista komunistyczna, z deputowanym Blanc na czele. **Minister wojny Maginot** znajduje się na czele listy bloku narodowego **w departamencie Mozy.**

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW W NIEMCZECH.

Monachium. (PAT.). Z powodu dymisji ministra sprawiedliwości Emmingera (bawarska partja ludowa) i zerwania paktu wyborczego między centrum a bawarską partją ludową, organ bawarskiej partji ludowej „Baierischer Courrier" pisze, **że fakty te są oznaką zbliżenia między centrum a socjalnymi demokratami.** Decyzja, jaką powzięło centrum wskazuje na to, że partja chce oprzeć się na socjalnych demokratach i utworzyć wraz z nimi koalicję rządową w przyszłym parlamencie.

Berlin. (PAT.). W związku z przyszłymi wyborami do parlamentu w całym Berlinie zgłoszono 20 list wyborczych, z których **16-ście zostało dopuszczonych do udziału.**

Rekonstrukcja gabinetu włoskiego.

Rzym. (PAT) Spowodowana wynikami wyborów rekonstrukcja gabinetu dotyczy **tylko teki ministerstwa wojny.** Na miejsce generała Diaza obejmie tę tekę dotychczasowy gubernator Fiume. **Ministerstwo kolonji zostanie skasowane**, a agendy jego zostaną podzielone między inne ministerstwa. Dotychczasowy minister kolonji, Federzoni, będzie piastował w nowej Izbie deputowanych godność przewodniczącego Izby. Mussollini, oprócz przewodnictwa gabinetu, zachował w swoich rękach tekę ministerstwa spraw zagranicznych.

Obrady naczelnej rady faszystów.

Rzym. (PAT.). Wczoraj **rozpoczęły się narady naczelnej rady faszystów.** Zwołanie jej zostało przyspieszone o tydzień. Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy. Rozpatrzenie sytuacji politycznej w kraju oraz sytuacji wewnątrz partji. Wybór władz naczelnych stronnictwa i rozstrzygnięcie zagadnienia czy posłowie mogą równocześnie zajmować naczelne stanowiska w partji.

O uregulowanie stosunków włosko-rum.

Rzym. (PAT) Sprawa uregulowania stosunków włosko-rumuńskich ma być podjęta **w tych dniach** Nieporozumienie powstało — jak wiadomo miesiąc temu — **z powodu bonów skarbowych rumuńskich, oraz proponowanego przez Rumunję sposobu ich realizacji.** W tych dniach przybyć ma do Rzymu jako delegat Rumunji Coriatescu. W tutejszych kołach politycznych przypuszczają, że panująca obustronnie dobra wola doprowadzi do szybkiego uregulowania spornych kwestyj.

Zbliżenie rumuńsko-tureckie.

Wiedeń. (PAT) „Neues Wiener Tgblt." donosi z Bukaresztu: Prezydent ministrów Bratianu opuścił wczoraj Bukareszt, udając się do Turcji. Premier odbył w Brussie konferencję z **Izmaelem Paszą.** W kołach politycznych twierdzą, **że między Rumunją a Turcją planowe jest zbliżenie na podstawie politycznej i wojskowej, celem wspólnego przeciwstawienia się polityce Rosji na morzu Czarnem.** Podnoszą również fakt, że Turcja niedawno wysłała do Bukaresztu attache wojskowego.

KONKORDAT RUMUNJI Z RZYMEM.

Rzym. (PAT.). „Tribuna" donosi z kół watykańskich, że wkrótce nastąpi **zawarcie konkordatu z Rumunją.** Po aneksji przez Rumunję Siedmiogrodu i Besarabji powstało wiele kwestji, które wymagają unormowania.

OFICJALNE UZNANIE REPUBLIKI GRECKIEJ.

Berlin. (PAT.). „Vossische Zeitung" donosi z Aten, iż **dziś nastąpi oficjalne uznanie republiki greckiej przez Francję, Belgję i Stany Zjednoczone. Rząd rumuński** zamierza także niezwłocznie uznać republikę grecką.

Zapowiedź bojkotu Ameryki przez Japonję.

Londyn. (AW.). Nadeszły tutaj oficjalne wiadomości z Tokio, iż **rząd japoński nie ma zamiaru stosować represji wobec Stanów Zjednoczonych** z powodu uchwalenia **nowej ustawy imigracyjnej.** Nie będzie on też brał pod uwagę wojowniczych nastrojów w prasie skrajnych nacjonalistów. Równocześnie nadeszły **jednak** wiadomości, iż japońskie izby handlowe postanowiły **rozpocząć polityczno-handlową kampanję wobec Stanów Zjedn.**, w formie żądania **bojkotu przywozu amerykańskiego.** W tych dniach ma się odbyć w Tokio zebranie delegatów izb, celem zastanowienia się nad dalszymi środkami walki gospodarczej. Również ostatnia ustawa, według wiadomości, jakie tutaj nadeszły z Waszyngtonu, wywołała silne niezadowolenie w korpusie dyplomatycznym w Waszyngtonie, szczególnie odnosi się to do zastępców państw środkowej i południowej Europy, a przedewszystkiem Rumunji i Włoch.

STARCIA W SYRJI.

Londyn. (AW) Z Konstantynopola donoszą, że na granicy Syrji przyszło do **starć między wojskiem francuskiem a uzbrojonymi powstańcami.** Po stronie francuskiej są zabici i ranni. Powodem wybuchu walki było wzbranianie się ludności w płaceniu podatków, nałożonych przez Francuzów.

SUKCES POŻYCZKI POLSKIEJ WE WŁOSZECH

Rzym. (PAT) Pożyczka polska, subskrypcja której odbywała się przez jeden dzień, **została pokryta jedenastokrotnie.** W ten sposób subskrybenci otrzymają tylko 8% sumy podpisanej.

DALSZY WZROST ZAPASU WALUT.

Warszawa. (Telef. wł.). Od dnia 1 do 10 kwietnia **zapas walut brutto w P. K. K. P. wzrósł o 3 mil. 900 tys. dolarów i wynosił dnia 10 kwietnia 32 mil. dolarów.** Zapas dolarów netto wzrósł o 1 mil. dolarów i wynosił **18 mil. dolarów.** Skup walut przez P. K. K. P. w dalszym ciągu przewyższa zaofiarowanie. W ciągu ostatnich 2 dni P. K. K. P. zakupiła około **2 mil. dolarów.**

W SPRAWIE EKSPLOATACJI PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ.

Warszawa. (PAT) Skutkiem nieścisłych wiadomości w niektórych pismach, Ministerstwo rolnictwa komunikuje, że dnia 17 b. m. została zawarta umowa na sprzedaż etatów rębnych z lasów białowieskich i 11 nadleśnictw koło Grodna i Słonimia. Eksploatacja odbywać się będzie zgodnie z planem wypracowanym przez Ministerstwo i trwać będzie 10 lat. Dla przeprowadzenia tej eksploatacji utworzono w Anglji spółkę „Intr Timber Corp." z przemysłowcem Calderem na czele. Ceny w czasie trwania umowy będą podlegać rewizji. Należytość za drzewo i dzierżawę będzie opłacana ratami półrocznemi z góry. Cały personal, z wyjątkiem kilku kierowników i niektórych sił technicznych, będzie polski.

ZAPOWIEDŹ LOKAUTU W HUCIE LAURY

Katowice. PAT. „Polak" donosi z Siemianowic, że dyrekcja tamtejszej huty Laura zaproponowała komisarzowi demobilizacyjnemu **wstrzymanie w tej hucie robót w pięciu najważniejszych oddziałach przedsiębiorstwa, mimo protestu rady zakładowej** tejże huty. Generalna dyrekcja huty Laura znajdująca się dotychczas **w Berlinie**, zarządziła w czwartek **wypowiedzenie pracy około dwom tysiącom robotników**, którzy wskutek tego za dwa tygodnie zostaliby bez chleba, o ile wypowiedzenie nie zostanie cofnięte.

Haga. (PAT) Dnia 24 b. m. rozpoczną się w Berlinie ponowne rokowania holendersko-rosyjskie w sprawie podjęcia normalnych stosunków między obu krajami.

Z dnia politycznego.

Kij ma dwa końce!

Warszawski „Robotnik" z oburzeniem piętnuje tajny okólnik polskich komunistów, przepisujący swym organizacjom sposób urządzenia „1 maja". Komuniści radzą swoim związkom urządzać obchody w tem samem miejscu, w którem będzie je urządzać P. P. S., a to „aby mieć dostęp dla agitacji do jak najszerszych mas". Następnie, — według tego okólnika — mają związki komunistyczne „wziąć inicjatywę w swoje ręce i wysunięcie się na czoło pochodu".

Po przytoczeniu tego okólnika pisze „Robotnik" w największem oburzeniu:

„Komuniści dają polecenie swym zwolennikom, aby wdzierali się ze swoimi sztandarami i ze swojemi hasłami na cudze demonstracje, starali się je opanować, a nawet stanąć na czele pochodów P. P. S.-owych!"

„Robotnik nie może się nadziwić, jak można „wdzierać się" na cudze zebrania i starać się je opanować! Komunistów wyzywa od prowokatorów, „trucicielów ruchu robotniczego, których całe postępowanie największą szkodę przynosi socjalizmowi" i t. d.

Nie będziemy się oczywiście cieszyć, że komunizm w Polsce jest coraz silniejszym i butniejszym! Ani też z tego, że rozwala organizacje P. P. S. Ale któż się to oburza na rozbijanie cudzych zgromadzeń? P. P. S.? Czyż nie w ten sam sposób, przy pomocy takich samych bandyckich metod odnosi P. P. S. „swoje zwycięstwa"? Jeśli P. P. S. chce by jej oburzenie na komunistów opinja traktowała poważnie, niech naprzód sama w stosunku do innych partyj stosuje metody etyczne.

Litwa kowieńska i żydzi.

Jak silne są wpływy żydów na Litwie, świadczą ostatnie wypadki. Zniesienie osobnego ministerstwa żydowskiego stało się dla żydów powodem usilnej kampanji o zapewnienie sobie wpływów politycznych na innej drodze. Na skutek tych zabiegów rząd litewski przyjął projekt utworzenia t. zw. Żyd. Rady narodowej i przedłożył go sejmowi. Projekt powierza jej prawie wszystkie kompetencje zniesionego ministerstwa. Premier Galwanauskas oświadczył w wywiadzie, udzielonym żydowskiemu dziennikarzowi, że przewodniczący Rady narodowej żydowskiej „może objąć funkcje ministra do spraw żydowskich".

Postawili więc żydzi na swojem! Ministerstwo skasowano, obecnie jednak reaktywuje się je pod firmą „Żyd. rady narodowej".

Katolik kandydatem na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Gubernator stanu New York Alfred Smith, zgłosił swoją kandydaturę do godności prezydenta Stanów Zjednocz. Kandydatura ta jest przedmiotem silnego zainteresowania. Naprzód dlatego, że Smith jest typowym Amerykaninem; karjerę życiową rozpoczął jako chłopak od posyłek w dzienniku. Następnie jest on gorliwym katolikiem. Dotąd zaś utrzymywało się w mocy niepisane prawo ściśle przestrzegane, że prezydentem może być tylko protestant. Ze względu na panujące w niektórych stanach Ameryki wrogie dla katolicyzmu prądy, należy się liczyć z tem, że kandydatura Smitha wywoła opór zwłaszcza w kołach zostających pod wpływem Ku—Klux—Klanu. Pozatem Smith jest przeciwnikiem prohibicji alkoholowej.

List z Warszawy.

(Ulewa i horoskopy na przyszłość. — Oszczędne Święta. — Z prasy warszawskiej. — Prof. Cybichowski o wypowiedzeniu traktatu o mniejszościach. — Przygotować portmonetki!)

Od samego ranka ulewa. Zimę mieliśmy pełną opadów, powodzie mieliśmy tak obfite, że przejdą do historji, a my współcześni staliśmy się owymi „najstarszymi", którzy byli widzami niezwykłej katastrofy żywiołowej, teraz zaś nadomiar wszystkiego wiosnę mamy chłodną, a Wielkanoc — dżdżystą. Sięgam do księgi odwiecznej mądrości, do przysłów ludowych:

— Jasny świt na Zwiastowanie — znaczy czasy zdrowe, tanie...

— Jakie Zwiastowanie — takie Zmartwychwstanie!...

Ba, dalibóg nie pamiętam, jakie było Zwiastowanie. Świt widocznie musiał być nie bardzo „jasny", bo choć Grabskiemu udaje się sanacja, ale do „tanich" czasów to jeszcze dalej, niż nam do ciepłych dni.

A perspektywa na przyszłość? Także bardzo niemiła. Oto co wieść ludowa powiada:

— Pogodny dzień Wielkanocny — wielce grochowi pomocny.

— Jeśli w Wielką Niedzielę deszcz, między Wielkanocą a Świątkami więcej słoty, niż pogody...

Słowem nastrój ponury.

Takiż sam nastrój dominował ponad naszemi świętami. Ruch przedświąteczny nie należał do ożywionych, a zasada oszczędności, stosowana przez rząd, zaczyna się przymusowo stosować i w życiu. Zastawy tegoroczne odbiegały przeważnie daleko od przedwojennych, choć nigdzie nie można się było uskarżać na brak alkoholu. Coprawda, wina bywały rzadkością, ale wódeczności poddostatkiem. Gdy rząd uchwalił monopol spirytusowy będzie miał z tego źródła stanowczo poddostatkiem dochodów.

Prasa świąteczna była podobna obecnej aurze. Dosyć skwaśniała. Nie wystąpiła w rozkwicie, z rozmachem, strojnie. Z utworów literatury pięknej najwięcej wrzawy wywołały oktawy Adolfa Nowaczyńskiego, skierowane do Makuszyńskiego z okazji jego „Pieśni o Ojczyźnie", a z wystąpień publicystycznych należy zanotować głos Zygmunta Wasilewskiego w „Gazecie Warsz.", dowodzący, iż człowiek oświecony nadaje świętom swoim treść coraz poważniejszą i nawołujący, by świętu 3-go Maja nadać charakter powszecnej zbiórki na cele oświaty narodowej; Stan. Strońskiego, który przypomniał, iż rok rocznie na Wielkanoc przypadają ważniejsze momenty życia narodowego: walka o Wilno (1919), walka o pochód na Ukrainie (1920), plebiscyt na Śląsku, pokój ryski i konstytucja (1921), walka o przebudowę Europy w Genewie (1922), przygotowanie do stworzenia większości polskiej (1923), wreszcie wielkanoc tegoroczna — skarbu. I głos „Gazety Porannej", nawołujący po uregulowaniu skarbu do stworzenia silnego lotnictwa i floty morskiej.

Z pośród różnorodnych artykułów należy podkreślić szczególnie jeden: prof. prawa międzynarodowego w uniw. warszawskim, Z. Cybichowskiego. Poruszył on dla nas tak aktualną kwestję, jak wymówienie Traktatu o mniejszościach narodowych. Jak wiadomo, marsz. Trąmpczyński w swojem przemówieniu w Senacie odwołał się do prawników polskich o pomoc. P. Cybichowski zaznacza, iż prawo międzynarodowe nie ogranicza swobody państwa, chcącego jakikolwiek traktat wymówić. Wymówienie traktatu nie obala bynajmniej Trakatu Wersalskiego, który w art. 93 żąda od Polski, aby równocześnie przyjęła również traktat o mniejszościach narodowych. Zarówno ówczesny premjer, jak i referent sejmowy popełnili mylkę, łącząc oba traktaty razem, gdyż Sejm mógł ratyfikować Traktat Wersalski, czyniąc atoli jednocześnie zastrzeżenie co do art. 93. Ententa przez usta Clemenceau zapewniała Polskę, iż osłabienie naszego stanowiska przez traktat o mniejszościach będzie wynagrodzone dzięki zasobom, jakich główne mocarstwa dostarczą Polsce za pośrednictwem Ligi Narodów w celu spokojnego posiadania przez Polskę przyznanych jej ziem. Tymczasem Liga zobowiązań tych bynajmniej nie spełniła, żeby wspomnieć chociażby okres podczas najścia bolszewickiego, co więcej, naruszyła ona art. 12 Ttraktatu, ustalający, iż prawo skargi zostało przyznane tylko członkowi Ligi, podczas gdy ona przyjmowała skargi na Polskę od osób i instytucyj prywatnych. W ten sposób Liga pogwałciła traktat o mniejszościach i straciła prawo domagania się jego przestrzegania.

Oczywiście wszystko to jest na razie teoretycznem roztrząsaniem. Korzystne jest, iż sprawa została nakoniec publicznie postawiona, zaczęła przenikać do świadomości obywatelskiej i niewątpliwie doprowadzi do korzystnego dla Polski rozwiązania. Jest rzeczą wysoce znamienną, iż przeciwko ratyfikacji traktatu dla mniejszości występowała w roku 1919 i głosowała przeciwko jego zatwierdzeniu... lewica, argumentując, zresztą, jak się pokazało, słusznie, że stanowi on ograniczenie naszej suwerenności. Tażsama lewica obecie występuje przeciwko wszelkim zamysłom rewizji tego układu.

Najwięcej wszelako mówiono w czasie świąt o tem, co nas czeka w bardzo już niedalekiej przyszłości, o nowym, zdrowym pieniądzu. Właśnie dzień przed świętami nadeszła do stolicy wiadomość, iż cztery wagony naszych niklowych monet znalazło się w granicach państwa; były one robione w Wiedniu. Nasza mennica, mieszcząca się przy ul. Ząbkowskiej, w dawnym gmachu monopolu spirytusowego, jest dopiero w zaczątku. Bije tymczasem 5 i 2 grosze, po 400.000 sztuk dziennie. Powstała z niczego, głównie dzięki ofiarnej pracy jednostek, ale już we wrześniu, po nadejściu odpowiednich z zagranicy maszyn, będzie mogła bić monety i złote i srebrne.

Warszawa, 21 kwietnia.

Hier. Wierz.

W sprawie zaboru ziem kościelnych.

Agitatorzy rozmaitych lewicowych stronnictw, rozjeżdżają się po Polsce i tłumaczą naszemu ludowi, że **Ojciec św. już się zgodził na zabranie ziem kościelnych i że wobec tego opór parafjan jest daremny i bezskuteczny.** Są to kłamstwa z palca wyssane. Demaskuje je następujące oświadczenie ks. Kardynała-Prymasa Dalbora, zamieszczone w „Przegl. katolickim":

„Z różnych stron jest pytana Władza Duchowna, czy się zgadza z prawdą to, co się głosi na niektórych zebraniach: że Ojciec św. już się zgodził na oddanie Państwu Polskiemu ziemi kościelnej. Oświadczam, że twierdzenie, jakoby Ojciec św. już się zgodził na oddanie ziemi kościelnej w Polsce jest mylne i z prawdą się nie zgadza, jak wynika z następującej deklaracji:

„Z Watykanu dnia 31 grudnia 1923. Stolica święta nie ma zamiaru zawrzeć z Rządem Polskim dwóch oddzielnych układów, jednego względem dóbr kościelnych, drugiego względem reszty zagadnień, lecz pragnie zawrzeć jeden tylko konkordat, w którym będzie uregulowane także położenie materjalne Kościoła w Polsce. W tej mierze Stolica święta oprze się oczywiście na wyniku, jaki będą miały rokowania między Komisją Biskupów a Rządem".

(—) P. Kard. Gaspari.

Powyższe oświadczenie Stolicy Apostolskiej, przesłane Biskupom polskim, jest dowodem, że Ojciec św. w sprawie dóbr kościelnych czeka na wynik rokowań między rządem a Komisją Biskupów i że zatem na nic się jeszcze wobec Rządu polskiego nie zgodził".

Projekt unji Czech z Rosją.

Praskie pismo „Narodni Oswobozeni" ogłasza dokumenty z archiwum carów rosyjskich. Między innemi publikuje memorjał, jaki znany czeski agitator w Rosji, Dürich, wręczył w r. 1916 carowi Mikołajowi II. P. Dürich zaproponował w nim carowi obsadzenie „czeskich krajów" (prawdopodobnie i b. Galicji zachodniej) przez wojska rosyjskie, i wcielenie ich następnie do cesarstwa rosyjskiego; car miałby się w Pradze koronować na króla czeskiego, rządziłby jednak Czechami przy pomocy wicekróla z rezydencją w Pradze. Memorjał Düricha stwierdza, że naród czeski pójdzie w olbrzymiej większości za ideą monarchistyczna, a przeciw republikańskiej formie rządów, byle tylko wicekrólem był Czech. Autorem tego memorjału był Kramarz, który dość wyraźnie podsuwał swoją osobę, jako przyszłego wicekróla praskiego. Ostatecznie — jak wiadomo — wojna zakończyła się nieco inaczej, niż sobie Czesi wyobrażali. Carski tron runął, a z nim i marzenie Kramarza o połączeniu Czech z Rosją!

Sprawy społeczne.

8-godz. dzień pracy w Niemczech.

Powszechny niemiecki związek zawodowy Rzeszy niem. na wniosek niemieckiego związku robotników tkackich uchwalił rozstrzygnąć sprawę 8-godzinnego dnia pracy za pomocą plebiscytu. Przygotowaniem do głosowania zajmie się komisja,

w której bierze udział także przedstawiciel powszechnego niemieckiego związku urzędniczego. Przedmiotem głosowania ludowego nie będzie osobna ustawa w sprawie 8-godzinnego dnia pracy, lecz żądanie ratyfikacji układu waszyngtońskiego o czasie pracy. Wynik głosowania będzie przedstawiony nowemu parlamentowi Rzeszy.

Echa wizyty włoskich studentów w Krakowie.

Sympatyczni studenci genueńscy, ujęci serdeczną gościnnością, jakiej doznali w Krakowie, chcąc zamanifestować przed odjazdem swoją wdzięczność, udali się z pozdrowieniem do prez. Federowicza. Prezydent przyjął młodych gości wyrazami gorącej sympatji, na które odpowiedziały okrzyki i pieśni studentów. Następnie akademicy udali się do pałacu biskupiego celem powitania Ks. Biskupa Sapiehy, który nie mogąc przybyć na bankiet czwartkowy 18 b. m., wysłał swojego delegata w osobie Ks. Infułata Wądolnego. Książe-Biskup wdał się w dłuższą rozmowę ze studentami.

Rektor Łoś przesłał rektorowi uniw. genueńskiego dar w postaci dwu wspaniałych tomów historji naszego uniwersytetu, napisanej po francusku przez prof. Kazimierza Morawskiego.

Na telegram ministra Gentilego, skierowany za pośrednictwem akademików włoskich do młodzieży polskiej, odpowiedziano ministrowi ofiarowaniem cennej karty pamiątkowej z następującą dedykacją, opatrzoną podpisami: „J. Ekscel. Giovanni Gentilemu, wielkiemu i rozumnemu kierownikowi nauki włoskiej. — studenci „Katolickiego Związku Uniwersyteckiego w Genui", goście Towarzystwa „Dante Alighieri" w histrycznym Krakowie — zebrani na uroczystym bankiecie wraz z władzami, profesorami i studentami znakomitej wszechnicy — przesyłają gorące wyrazy hołdu i wdzięczności".

Na ręce ks. prof. Giannini'ego przyszedł telegram z Częstochowy następującej treści: „Władzom i znamienitym osobom, Towarzystwu „Dante Alighieri", a zwłaszcza niezrównanemu ks. prof. Gianniniemu, studenci włoscy, wdzięczni za serdeczne, niezapomniane przyjęcie, doznane w Krakowie, składają wyrazy podziękowania i wdzięczności. Prof. Casassa".

Sprzedaż realności żydom.

Z 42 realności 8 przeszło w ręce żydowskie.

Wykaz miejskiego urzędu statystycznego o zmianach w stanie posiadania realności w miesiącach listopadzie i grudniu ub. roku stwierdza dowodnie, że **odsprzedaż realności żydom w Krakowie postępuje systematycznie i w szybkiem tempie.** Przy ogólnej ilości 42 tranzakcyj **jedna piąta realności dostała się z rąk chrześcijańskich w żydowskie, czyli 20% polskiej własności wykupił wrogi nam element.**

Do sprzedawczyków narodowego mienia należą: Witold Sobolewski, Marcin i Magdalena Cudkowie, Kasper Zbroja, Jan i Franciszek Gromadowie, Stefan i Józef Bularzowie, Marja z Bzowskich Przyborowska i Paweł Podgórski (dwie tranzakcje). Pierwszy sprzedał Weinbergom część domu parterowego i piętrowego przy ul. Czarnowiejskiej oraz kawałek gruntu za 4.900,000.000 mkp., Cudkowie sprzedali Majerowi i Rosalji Kanarkom grunt przy ul. Mazowieckiej za 375.000.000 mkp.(!), Zbroja sprzedał Amsterom grunt przy ul. Warszawskiej za 16,000.000 mkp.(!!). Gromadowie pozbyli 3-piętrową kamienicę przy ul. Kapucyńskiej na rzecz Schönfeldów za 7.500.000.000 mkp.. Bularzowie sprzedali spółce żydowskiej dom 1-piętrowy w budowie przy ul. Kraszewskiego za 2.050.000.000 mkp.. Przyborowska sprzedała Jakóbowi i Gołdzie Sternom dom 2-piętrowy przy ul. Radziwiłłowskiej za 1.600,000.000 mkp., wreszcie Podgórski sprzedał część młyna trzechpiętrowego przy ul. Tatarskiej Sternowi oraz Szapirze za 140,000.000 mkp.(!!).

EMIGRACJA NIEMCÓW Z POLSKI. Według Biura Wolffa, wychodźtwo obywateli niemieckich z Polski w czasie od 1 listopada 1922 r. do 31 grudnia 1923 r. wyraża się liczbą 46.911. Do 1 listopada 1922 r. wyemigrowało do Niemiec z Polski 779.412 osób, razem więc 826.323 osoby. Z województwa śląskiego wyemigrowało do Niemiec ogółem 80.000 osób, natomiast ze Śląska Opolskiego do województwa śląskiego tylko 30.000 osób.

SAMOBÓJSTWA NA TLE GIEŁDOWEM. Z Wiednia donoszą, że bar. Rudolf Fiedler, syn b. feldmarszałka, liczący lat 27, zastrzelił swoją piękną, 20-letnią żonę i sam się postrzelił śmiertelnie. Pani Fiedler była córką wielkiego śląskiego przemysłowca węglowego. Powodem rozpaczliwego czynu była utrata całego majątku przez spekulację na spadek franka. Bar. Fiedler leży w szpitalu w stanie beznadziejnym.

Na kilka dni przedtem Józef Kuhn, dyrektor Banku Castiglioni, rzucił się z czwartego piętra na bruk podwórza. Zmarł po kilkodniowych męczarniach.

KAZANIE PRZY ZASTOSOWANIU RADIOTELEFONU. Z Londynu donoszą: Celem umożliwienia największej liczbie osób wysłuchania kazania, wygłoszonego w Niedzielę Wielkanocną w katedrze westminsterskiej, zastosowano radiotelefon. W ten sposób setki tysięcy osób w rozmaitych miastach mogło przysłuchiwać się kazaniu.

ŻYDZI W PARLAMENCIE WŁOSKIM. Podczas wyborów do parlamentu włoskiego wybrano 6 żydów, z których jeden należy do partji faszystów, 3 do socjalistycznej, a 2 do maksymalistycznej partji socjalistycznej.

MARCONI, słynny wynalazca włoski, pracujący na polu telegrafu bez drutu, rozwiódł się z żoną. Rozwódka wyszła już po raz drugi za margr. Marignobi. Wskutek rozwodu pani Marconi zrezygnowała z tytułu damy dworu królowej włoskiej. Pani Marconi z domu O'Brien, pochodzi ze starej szlacheckiej rodziny irlandzkiej. Przy rozwodzie otrzymała od męża, sławnego wynalazcy, olbrzymią sumę.

ZGON ANGIELSKIEJ POWIEŚCIOPISARKI. W Londynie zmarła głośna powieściopisarka angielska, Marja Corelli.

Z POLSKI I ZE ŚWIATA.

Młodzież polska u Papieża.

Z Rzymu donoszą pod datą 21 b. m.: Papież przyjął pielgrzymkę studentów Uniwersytetu lwowskiego, oraz uczenic Liceum w Poznaniu. Ojciec święty przypomniał przy tej okazji lata spędzone w Polsce, które pozostawiły mu miłe wspomnienia, poczem udzielił uczestnikom pielgrzymki swego błogosławieństwa.

Aresztowanie polskiego działacza na Śląsku.

„Goniec Śląski" donosi, że policja niemiecka aresztowała w Sośnicy znanego działacza narodowego i prezesa grupy lokalnej Związku powstańców śląskich w Bujakowie, Emila Wieczorka, który w charakterze ekspedjenta celnego udał się do Sośnicy, celem załatwienia w tamtejszym urzędzie celnym różnych spraw, związanych z jego stanowiskiem.

Uroczystość ku czci Kanta.

W drugi dzień Świąt Wielkanocnych odbyła się w Królewcu, przy licznym udziale przyjezdnych, uroczystość z okazji dwusetnej rocznicy urodzin Kanta. Nad świeżo odnowionym grobem Kanta odprawiono nabożeństwo. Na zebraniu w sali ratusza przemawiał imieniem prezydenta Rzeszy i kanclerza wicekanclerz Jarres. Na uroczystości było również obecnych kilku ministrów Rzeszy. Nadto reprezentowane były: Polska, Danja, Szwecja, Norwegja, Finlandja, Austrja, Anglja, Stany Zjednoczone i Japonja.

Rocznica śmierci Byrona.

W Missolungi w Grecji odbył się uroczysty obchód z okazji setnej rocznicy śmierci lorda Byrona. Do zatoki przybyły dwa angielskie pancerniki. W obchodzie wziął również udział prezes ministrów greckich, Papanastasiu.

Prasa grecka poświęca uroczyste artykuły pamięci wielkiego angielskiego poety, który swą propagandą postycką na korzyść powstania Greków, a głównie swą śmiercią w oblężonem Missolungi 19 kwietnia 1824 r., ogromnie spopularyzował w Europie sprawę wyzwolenia Greków.

Konferencja o naukowem prowadzeniu pracy.

Instytut technicznego gospodarstwa przemysłowego przy „Akademji Pracy imienia Masaryka" zwołuje międzynarodową konferencję o naukowem prowadzeniu pracy, mającą się odbyć w Pradze w lipcu r. b., bezpośrednio po międzynarodowej konferencji w Londynie. Podczas pomienionej konferencji w Pradze ma się odbyć oddzielna konferencja inżynierów Polski i małej ententy, w której wezmą udział inżynierowie amerykańscy. Rząd republiki czechosłowackiej upoważnił prezydjum Akademji pracy im. Masaryka do zaproszenia na tę konferencję przedstawicieli administracji państwowej polskiej, oraz państw małej ententy.

Prześladowanie szkół katolickich w Turcji.

Generalny dyrektor szkół włoskich w Turcji wystosował — jak donosi „Reichspost" — do rządu angorskiego pismo, w któtem wypowiada zgodę na postawione przez rząd warunki (usunięcie emblematów religijnych i święcenie piątku). Skutkiem tego w najbliższym czasie mają być szkoły włoskie ponownie otwarte. Natomiast zarząd szkół francuskich jest dotąd przeciwny przyjęciu postawionych przez rząd turecki warunków, skutkiem czego szkoły te są dotąd zamknięte.

Zgon Eleonory Duse.

Z Pitsburga nadeszła w drugi dzień świąt telegraficzna wiadomość, że zmarła tam światowej sławy artystka dramatyczna, Eleonora Duse.

ŻETONY BOLSZEWICKIE. W Warszawie pewien policjant przypadkiem znalazł na ulicy paczkę kilkokilogram. ze znakami metalowymi, na których widnieje czerwona pięcioramienna gwiazda bolszewicka z godłami rządu robotniczo-włościańskiego: sierpem, młotem i pługiem. Były one widocznie przygotowane na obchód 1 maja, w którym to dniu komuniści stołeczni chcą wystąpić z osobnym pochodem z transparentami.

JESZCZE JEDNA SZTUKA WITKIEWICZA NA SCENIE. Teatr toruński wystawi w tych dniach sztukę „Warjat i Zakonnica" St. I. Witkiewicza, znanego malarza, dramatopisarza i teoretyka sztuki, zwolennika t. zw. „czystej formy w teatrze".

Z ruchu kulturalno-oświatowego.

IX Zjazd Księży Patronów Związku katolickich Stowarzyszeń młodzieży męskiej diec. krakowskiej odbędzie się w czwartek dnia 24 kwietnia 1924 w sali Domu Związkowego przy ulicy Potockiego 11 o godz. 10 rano. Program Zjazdu obejmuje: Sprawozdanie z rozwoju i działalności Związku. Referaty: Zbiorowe wychowanie w stowarzyszeniach młodzieży. Indywidualna pastoryzacja w stowarzyszeniach. Materjały do pracy w stowarzyszeniach. Zebrania wzorowe. O czem mówić na zebraniach. Dyskusja. Wnioski. Referaty wygłoszą księża: Błotko, Luzar, Śliwa, Tomera. W czasie Zjazdu urządza Sekretarjat gen. wystawę i sprzedaż materjałów pomocniczych do pracy związkowej.

Sprawy miejskie.

Słaby targ.

Wczorajszy targ był nadzwyczaj słaby. Zwieziono niewielką ilość nabiału, to też cena jego uległa pewnej zwyżce. Jedynie poddostatkiem było mleka; dostarczyli go przekupnie z podmiejskich wsi.

Parcelki pod uprawę jarzyn.

W sobotę 26 b. m. nastąpi oznaczanie granic poszczególnych parcelek położonych wzdłuż Alei 3-ch Wieszczów, na t. zw. Wenecji, oraz przy ul. Retoryka. Oznaczanie rozpocznie się o godz. 9-tej rano — począwszy od ul. Zwierzynieckiej, skończy się zaś na parcelkach znajdujących się przy III bastjonie obok ul. Kamiennej.

O porządek w mieście.

Magistrat przypomina przepisy, dotyczące utrzymania czystości i porządku w mieście w miesiącach letnich, a w szczególności starannego czyszczenia chodników i polewania ich wodą, utrzymanie czystości wewnątrz realności, a to w sieniach, na schodach, korytarzach, gankach, podwórzach, suterenach, piwnicach, ustępach i t. d. Niestosujący się ulegną surowym karom.

Wypadki listopadowe przed sądem.

Rozprawa rozpocznie się 2 czerwca.

Rozprawa o zajścia listopadowe w sądzie okr. karnym w Krakowie przed ławą przysięgłych ma się rozpocząć dnia 2 czerwca br. Losowanie przysięgłych na tę kadencję odbędzie się w Prezydjum sądu jutro, tj. 24 bm. Rozprawa toczyć się będzie w sali głównej sądu przy ul. Senackiej odpowiednio przygotowanej dla pomieszczenia wzmocnionego trybunału, wzmocnionej ławy przysięgłych, dużego składu obrony itd. **Przewodniczyć ma radca Markiewicz**, a jako ewentualny przewodniczący zasiadać będzie s. s. o. **Wajda**. Wotanci nie zostali jeszcze naznaczeni. Prokuraturę państwa zastępować będzie **prok. Hubl**, zaś jako ewentualni oskarżyciele zasiadać będą **prok. Dr Szwarc** i **prok. Sozański**. Ława przysięgłych liczyć będzie 16 członków, z tych czterech jako zastępców. Rozprawę będzie protokołowało na zmianę kilku aplikantów sądowych. Prezydjum sądu zamierza wylosować **dwie listy przysięgłych**, z których jedni będą sądzić wypadki listopadowe, zaś sędziowie z drugiej listy orzekać w sprawach zwykłych zbrodni, przewidzianych w kadencji czerwcowej. Obronę objęli adwokaci: Heski, Rosenzweig, Gross, Bogdani, Bross, Lustgarten, Ringelheim, poseł Liebermann, prezes Izby adw. we Lwowie Grek i t. d.

Wstęp na rozprawę dozwolony będzie **jedynie za biletami i to w ograniczonej ilości**, a wydawane będą na kilka dni przed procesem w Prezydjum sądu okr. karnego. Przed gmachem sądowym, przed salą rozpraw oraz na korytarzach utrzymywać będzie porządek **silna straż policyjna**. Na sali ustawiony będzie oddział policyjny z komisarzem. Akt oskarżenia będzie doręczony obwinionym w bieżącym tygodniu. **Rozprawa potrwa do połowy lipca.**

KRONIKA KRAKOWSKA.

Podziękowanie ks. Arcybiskupa Cieplaka.

Na list powitalny wojewody krakowskiego Kowalikowskiego do ks. Arcybiskupa Cieplaka odpowiedział uwolniony z więzienia bolszewickiego Arcypasterz depeszą: „Za gorące uczucia przesyłam serdeczne podziękowanie. Syn Ziemi Krakowskiej, Arcybiskup Cieplak". Równocześnie nadesłał ks. Arcybiskup telegram do Prezydjum m. Krakowa następującej treści: „Panu prezydentowi i mieszkańcom grodu wawelskiego serdecznie dziękuję i błogosławię".

Synem Ziemi Krakowskiej nazwał się ks. Arcybiskup dlatego, ponieważ pochodzi on z Kieleckiego, które w czasach przedrozbiorowych było integralną cześcią Ziemi Krakowskiej, a biskupi krakowscy rezydowali w swym wspaniałym pałacu w Kielcach.

Wiec Ch. D. o sytuacji finansowej Państwa.

W piątek 25 b. m. odbędzie się w sali Domu chrześć. Związków zawod. przy ul. A. Potockiego 11, wiec Ch. D. Referować będą posłowie ze stronnictwa Ch. D. na temat „Na drodze do zupełnej sanacji skarbu — Bank Polski — wprowadzenie złotego". Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Kraków, 23 kwietnia.

REZUREKCJA W KATEDRZE zgromadziła olbrzymie tłumy mieszkańców Krakowa. Obszerny dziedziniec wawelski i stoki zalało morze głów. Porządek utrzymywała policja. Rezurekcję celebrował Ks. Biskup Sapieha w asystencji licznego duchowieństwa, przy udziale przedstawicieli władz z wojewodą Kowalikowskim na czele. O godz. 7.30 wieczorem odbyła się rezurekcja w kościele Marjackim. Wzięły w niej udział masy wiernych. Celebrował ks. Inf. Wądolny.

ZE ŚWIĄT. W obydwa dni Świąt Wielkanocnych kościoły krakowskie roiły się od tłumów wiernych. W Wielką Niedzielę o godz. 10 rano celebrował uroczystą sumę na Wawelu Ks. Biskup Sapieha, w kościele Marjackim ks. Inf. Wądolny. Pogoda naogół nie dopisała. Pierwszy dzień Świąt wstał wprawdzie słoneczny i ciepły, jednak silny, dojmujący wicher przypędził chmury, które przysłoniły wkrótce horyzont, a nad wieczorem zesłały deszczyk. Poniedziałek był dżdżysty i chłodny. Niepomyślna aura nie odstraszyła jednak tłumów publiczności od wzięcia udziału w dorocznej zabawie „Emaus". Również, mimo niepogody, udała się „Rękawka" na wzgórzach Krzemionek w dniu wczorajszym. W pierwszy dzień Świąt tramwaje nie kursowały. Teatry krakowskie i kina były pełne publiczności.

PRZYJAZD WYCIECZKI RUMUŃSKIEJ DO KRAKOWA. Dzisiaj 23 bm. przyjeżdża ze Lwowa do Krakowa wycieczka uczniów liceum rumuńskiego w Bukareszcie Spiru-Haret pod przewodnictwem szefa sekcji w min. oświaty prof. Zesteriu i 10 nauczycieli. Wycieczka ma charakter oficjalny i jest gościem rządu polskiego. W Krakowie przyjęciem jej zajmuje się kuratorjum okręgu szkolnego, Tow. Naucz. Szkół W., oraz prezydja komitetów rodzicielskich szkół średnich. Akcją kieruje prof. Wład. Rutkowski. Wycieczka zatrzymuje się w Krakowie przez 2 dni. Dnia 23 bm. o godz. 3 po poł. uczestnicy wycieczki wezmą udział w uroczystem przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami" w teatrze Słowackiego, w drugim dniu zwiedzą saliny w Wieliczce. Dnia 24 bm. o godz. 9 wieczór odbędzie się w Starym Teatrze raut na cześć gości rumuńskich. Odjada 25 bm. o godz. 7 rano.

WICEWOJEWODĄ KRAKOWSKIM DR. WAWRAUSCH. Minister spraw wewn. poruczył Dr Zdzisławowi Wawrauschowi, naczelnikowi wydziału w urzędzie wojewódzkim, pełnienie funkcyj wicewojewody krakowskiego.

RADA NADZORCZA AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO w myśl §§ 54, 56, 57 statutu zawiadamia, że 56 Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy odbędzie się we Lwowie w **sobotę 17 Maja 1924 o godzinie 10 rano**. Termin zgłoszeń akcyj celem wzięcia udziału w tem zgromadzeniu **upływa 3 Maja 1924.**

KRAKOWSKA GIEŁDA W NOWYM LOKALU. Giełda krakowska, korzystająca z niewygodnego pomieszczenia w gmachu Izby handlowej i przemysłowej, została przeniesiona wczoraj do własnego lokalu w nowo zbudowanym gmachu na Gródku. Na pomieszczenie giełdy przeznaczono parter i mezanin części gmachu od ulicy św. Tomasza.

NAPADY BANDYCKIE. W Wielką Sobotę wieczorem kilku osobników napadło na ul. Kopernika na powracającego ze sklepu z większą kwotą pieniężną p. Patrońskiego, kupca, a zadawszy mu kilka silnych uderzeń bokserem w głowę, usiłowało wydrzeć portfel z pieniędzmi. Napadnięty strzelił w obronie własnej do opryszków dwa razy z rewolweru, jednak strzały chybiły. Bandyci zbiegli. Policja, śledząc za sprawcami napadu, aresztowała jednego z opryszków. Patrońskim zajął się lekarz Pogotowia.

Wczoraj o godz. 3 rano na ul. Karmelickiej, w pobliżu Parku Krakowskiego, napadło kilku opryszków na p. Leńczowską, raniąc ją ciężko nożem w prawe przedramię. Lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę napadu do szpitala.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE. Po awanturze familijnej, zażyła wczoraj w zamiarze samobójczym większą ilość jodyny M. Tuszyńska, żona robotnika. — Skoczył z okna 3-go piętra domu przy ul. Lenartowicza J. Krawiec, szofer. Skok okazał się bardzo fortunny, gdyż desperat, poza złamaniem ręki, nie doznał żadnych cięższych obrażeń. W obu wypadkach interweniował lekarz Pogotowia.

Zawiadomienia i komunikaty.

WALNE ZEBRANIE KRAK. KOŁA ZWIĄZKU KAPŁANÓW odbędzie się dziś, we środę, o godz. 6 wieczorem w lokalu przy placu Marjackim 2.

Z KAT. ZWIĄZKU POLEK. W sobotę 26 b. m. o godz. 5 po poł., w Czytelni Kat. Związku Polek (Szczepańska 5) odbędzie się wspólne święcone dla członków.

Repertuar teatru im. J. Słowackiego.

Środa: Po poł. „Kościuszko pod Racławicami" (XXIV. szkolne) wieczorem „Tyle namiętności... w marjonetkach".

Repertuar Operetki.

Środa: „Madame Pompadour".

Repertuar „Bagateli".

Środa: „Ostatni pocałunek".

Repertuar koncertowy.

Środa 23 b. m.: Seweryn Eisenberger, pianista.

Niedziela 27 b. m.: Po południu XXII Poranek symfoniczny — dyryguje H. Abendroth; wieczorem Tila Horska, pianistka.

UCIECHA: Ekstra wesoły i słodki program świąteczny. (Komedje amerykańskie).
WANDA: „W Siódmem niebie".
SZTUKA: „Grobowiec Królowej Nilu".
ZACHĘTA: „Kri-Kri Lia Mara".
PROMIEŃ: „Za jeden pocałunek", film francuski.
REDUTA: „Półdziki Lord".

NEKROLOGJA.

† **Edmund Gasiński**, jeden z najpopularniejszych artystów teatrów warszawskich, zmarł w niedzielę w Warszawie. Ś. p. Gasiński niezrównanym był zwłaszcza w farsach i w lekkich komedjach. Przed paru miesiącami obchodził jubileusz 30-letniej pracy na scenie.

† **Franciszek Rechowicz**, jeden z najzdolniejszych detektywów policji krakowskiej, zmarł onegdaj na chorobę serca, przeżywszy lat 49. Ś. p. Rechowicz zaciągnął się do służby policyjnej za czasów dyrektora policji Korotkiewicza w roku 1898 i pełnił ją do listopada ub. roku, w którym to miesiącu został przez okr. policję państwową wraz z kilku innymi starszymi wywiadowcami zredukowany.

† **Elżbieta z Niezabytowskich 1 voto Augustowa Ostrowska, 2 voto margrabina Zygmuntowa Wielopolska**, zmarła w Warszawie, przeżywszy lat 70.

Ze sportu.

Cracovia—Vasas 1:3 i 0:0.

Wisła—B. S. Verein: 4:0.

B. S. Verein—Makkabi: 4:0.

Najsilniejszem zainteresowaniem cieszyły się dwudniowe zawody Cracovii z drużyną budapeszteńską, która też okazała się doskonałym zespołem. Zwłaszcza w pierwszym dniu grali Węgrzy doskonale i zasłużyli na wygraną, jednak nie w tym stopniu, jak mówi suchy wynik. Cracovia była dużo lepiej usposobioną w dniu drugim, nie zdołała jednak uzyskać należnego jej zwycięstwa. Białoczarni wykazali w dniu drugim znaczną poprawę w napadzie i w linji pomocy, która poza słabym Strycharzem zadawalniała w zupełności. Znacznie słabiej przedstawiała się lewa strona napadu w przeciwstawieniu do przeciwnika, którego lewe skrzydło wykazywało fenomenalną szybkość i groźny strzał do bramki. Zawody obfitowały w szereg wspaniałych momentów, dając widzowi wiele emocji. Sędzia pierwszych zawodów p. Molkucz nie odbiegał daleko od dotychczasowego poziomu — p. Rutll, kierownik drugiego matchu, wykazał wiele zalet tak, że zadziwiliśmy go widzieli częściej na boisku. Obydwaj sędziowie odebrali Cracovii po jednej bramce, zdobytej zupełne poprawnie.

Drużyna berlińskiego Sportvereinu okazała się zespołem dużo słabszym od swych poprzedników. Z gości wyróżniał się lewy łącznik, reszta zupełnie mierna. Niesprzyjające warunki atmosferyczne uratowały gości berlińskich od większej porażki, aniżeli ta, którą odnieśli w spotkaniu z Wisłą. Ciężkość terenu i deszcz uniemożliwiły rozwinięcie racjonalnej gry.

ZA-KRAKOWSKIE WYNIKI.

Zawody B-klasowych klubów: „Sparty“ krakowskiej z „Tarnovią“ na boisku tej ostatniej zakończyły się wynikiem 1:0 na korzyść tarnowian.

Zawody we Lwowie: „Pogoń“—„B. T. C.“ (Budapeszt) 3:2, „B. T. C.“—„Hasmonea“ 1:0, „Slovan“—„Hasmonea“ 6:1, „Slovan“—„Pogoń“ 2:2.

Zawody w Łodzi: „Ł. K. S.“ rozgrywa z „Union Oberschönewalde“ dwa matchy, w niedzielę z wynikiem 2:2, w poniedziałek 2:1.

Zawody w Warszawie: Niedzielne zawody między berlińskim „Luckenwalder“ a „Polonią“ wypadły na korzyść berlińczyków z wynikiem 3:2.

PIŁKA NOŻNA ZAGRANICĄ.

Bazylea: Szwajcarja—Danja 2:0.

Wiadomości gospodarcze.

Życie gospodarcze a złoty.

Wpływ płatności podatkowych na wzrost drożyzny. — Stosunek cen obecnych do parytetu przedwojennego.

II. Niemniej ważnym czynnikiem, który musi wpłynąć na podrożenie, jest cały szereg silnie obciążających płatności podatkowych, które zbiegają się w czasie wprowadzania złotego w obieg. Wystarczy wspomnieć, że równocześnie schodzą się podatki dochodowy, majątkowy i obrotowy.

Przy słabej możliwości kredytu i braku zbytu z powodu stagnacji, będzie musiał kupiec z konieczności dążyć do uzyskania potrzebnych sum na zapłatę tych potrójnych ciężarów, z podwyższenia cen.

Oparcie się na złotej walucie ujawni jeszcze jeden szczegół, mianowicie stosunek obecnego poziomu cen i kosztów utrzymania do normy przedwojennej. Okres inflacji markowej kończymy we wszystkich artykułach silnem przekroczeniem parytetu przedwojennego. Najwięcej w górę poszły towary odzieżowe, które obecnie w porównaniu z poziomem przedwojennym podrożały przeciętnie o 120 procent. Jest to wytłumaczone wzrostem cen surowca zagranicą. Po odzieży najsilniejszy wzrost w cenach wykazują buty. Zdrożały one o 100 procent. Stosunkowo najmniej poszły w górę środki żywności, zwłaszcza produkowane w kraju. Przy nich wzrost drożyzny wynosi około 50 procent. Z takim bilansem wkraczamy w okres dobrej waluty. Jaką tendencję wykażą stosunki, trudno przewidzieć u progu nowego życia ekonomicznego. Na podstawie powyższych uwag można by wnosić, że narazie nie należy oczekiwać silniejszego wzrostu drożyzny nad 15 do 20 proc., nie biorąc pod uwagę tendencji rynków zagranicznych, odnośnie do surowców tekstylnych i towarów kolonjalnych.

Mówi się wiele u nas o ciężkim kryzysie, jaki przeżywa nasz organizm gospodarczy w związku ze sanacją i jakkolwiek obciążenie warstw posiadających jest dziś u nas największe może w całej Europie, to niemniej dotychczasowy jego spokojny przebieg, wskazuje na zdrowe podstawy naszego organizmu gospodarczego. Pozwala to mieć nadzieję, na korzystny wynik operacji, jaką przedsiębierze obecnie minister skarbu, a nawet uprawniać do przypuszczenia, że dalszy ciąg kryzysu u nas nie będzie miał tak ostrego charakteru jak n. p. w Czechosłowacji. Nie obędzie się oczywiście bez bankructw i niewypłacalności, bo z ofiarą nowych stosunków padną twory wyrosłe i wzbogacone na inflacji, nie mające racji bytu. W każdym razie czeka nas może najcięższy okres sanacji, w którym zdamy właściwe świadectwo z naszej zdolności ekonomicznej, dotychczasowy jednak przebieg egzaminu każe mieć otuchę. m.

CZĘŚCIOWA ZNIŻKA TARYF KOLEJOWYCH.

Ministerstwo kolei żelaznych w porozumieniu z min. przem. i handlu przyznało częściową zniżkę taryfy osobowej na przejazd grupom. Chodzi o danie możności tańszego przejazdu kolejami grupom robotniczym, zwłaszcza w okresie rozpoczynających się robót polnych, wycieczkom gospodarczym, naukowym i t. p.

WZMOCNIENIE NA GIEŁDZIE KRAKOWSKIEJ.

Pierwsze zebranie giełdy w nowym lokalu odbywało się przy dość mocnej tendencji i to tak papiery przemysłowe jak i bankowe poprawiły swe kursa acz nieznacznie. Wogóle dało się zauważyć pewne ożywienie, wpływające dość korzystnie na kształtowanie się kursów. Pod koniec nastrój osłabł nieco. Sądzimy, że nie należy się liczyć z wydatniejszą poprawą.

Dużo obecnie obiecują sobie niektórzy po notowaniach w złotym, które co do walut odbywać się będą niewątpliwie na naszej giełdzie od 15-go maja, co do akcyj zaś termin nie jest jeszcze dokładnie oznaczonym. Bo jeżeli chodzi o akcje, to przeliczenie na złote w krótkim czasie odbyć by się nie mogło dla trudności technicznych. Jeżeli jednak zaczętoby i akcje notować w złotych, to przeliczenie to odbyłoby się mechanicznie przez podzielenie kursu akcyj w markach przez 1,800.000, co oczywiście żadnej poprawy przynieść by nie mogło. Dopiero z chwilą przeszacowania przedsiębiorstw na podstawie danych wyłożonych w rozporządzeniu min. skarbu, mającym się ukazać w czasie najbliższym, będzie można mówić o sprawiedliwym przerachowaniu, a do tego jeszcze dosyć daleko.

Waluty kompletnie ustabilizowane, sytuacja bez zmiany.

Pogiełdzie analogicznie jak giełda nieco mocniejsze w tendencji.

Pogiełdzie: Jaworzno 90000, Gazy Wschodnie 70000, Zachodnie 18000, Len 4400, Lokomotywy 1350—1400, Nobel 5500, Nafta Krosno 1400, Elektrownia 800 towar.

DOLAR I FRANK W KRAKOWIE.

Dolary 9,200.000— 9,300.000, frank franc. 600.000, Nowy Jork 9,275.000—9,270.000, Zurych 1,646.000—1,644.000, Paryż 610.000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Waluty: Dolary 9350—9300, funty ang. 40750, frank złoty 1800, pożyczka złota 14000, bony złotowe 1370—1400, miljonówka 950—925, pożyczka dolarowa 5225—5250.

Czeki: Belgja 510¾—508, Holandja 3500—3470, Londyn 41000—40725, Nowy Jork 9350—9300, Paryż 600—598½, Praga 276—270, Szwajcarja 1652½—1640, Wiedeń 132.10—131, Włochy 420—417.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zamknięcie giełdy: Holandja 212.10, Nowy Jork 567, Londyn 24.83, Paryż 36.40, Medjolan 25.25, Praga 15.72½, Budapeszt 00078, Bukareszt 297, Belgrad 707½, Sofia 410, Warszawa —, Wiedeń 00080.

Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficjalnie przekaz na Warszawę 0000050—0000065, przekaz na Berlin 00127½—00129½ za 1 biljon.

Nadesłane.

Zamierzamy gruntownie odrestaurować kościół Matki B. Piekarskiej. Piekary, jako miejsce odpustowe, są centralą religijną Śląska i bywają zwiedzane przez wiernych nieomal z całej Polski. Malarzy-artystów uprasza się o oferty i to w możliwie najkrótszym czasie. Połączenie kolejowe z Katowic do Rojca, albo do Szarleja (624)

Za Komitet przygot.: Ks. Szulc.

Podziękowanie

dla Szanownej Firmy Kaden Towarzystwo akcyjne ul. Dunajewskiego 6, Kraków.

Wyrażając serdeczną podziękę, publicznie podnoszę, że Szanowna Firma, dostarczając do tutejszego kościoła posadzkę kamionkową, nadesłała takową pierwszej jakości, bez najmniejszej skazy, po cenie dosyć przystępnej, zajęła się bez naszego kłopotu transportem aż na miejsce. Ta stara Firma, ciesząca się wzięciem, zyskała jeszcze wśród licznych jeden dowód uznania i zadowolenia wszystkich parafjan, tak, że śmiało liczyć można na jej punktualność i dobroć materjałów, za co przesyłam Jej serdeczne „Bóg zapłać“.

Ks. Antoni Kuziara, kanonik.

Wola Zarczycka. (626)

Z ruchu chrześc.-demokratycznego.

Wiec we Lwowie.

Z początkiem Wielkiego Tygodnia odbył się we Lwowie, w sali Małego Teatru, olbrzymi wiec Ch. D. Zagaił go ks. Dr Szydelski, prof. Uniwersytetu lwowskiego. Przewodniczył Dr Danielski. Wicemar. Sejmu, p. Gdyk, mówił o trudnościach w życiu wewnętrznem Państwa, od chwili odzyskania niepodległości po dzień dzisiejszy; wiceprezes klubu p. Czerniewski o stanowisku Polski na terenie międzynarodowym, a specjalnie o polityce Anglji wobec Polski i małych państewek, powstałych na gruzach wielkich mocarstw. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

1) Wiec wyraża klubowi Ch. D. uznanie za usilną pracę dla Państwa Polskiego w kierunku przeprowadzenia sanacji finansów i za rzetelną obronę interesów szerokich kół robotniczych i urzędniczych.

2) Wiec wzywa rząd, aby przeciwdziałał ustawicznemu, a nieuzasadnionemu wzrostowi cen artykułów pierwszej potrzeby i chronił szerokie warstwy robotnicze i urzędnicze przed wyzyskiem ze strony wielkiego przemysłu i wielkiego handlu.

3) Wiec zwraca się w imię haseł chrześcijańskich do pracującego ludu ruskiego z przedstawieniem, że leży w interesie jego własnym stanąć szczerze na gruncie państwowości polskiej i w ramach konstytucji polskiej pracować w zgodzie z ludem polskim nad swoją przyszłością.

4) Wiec domaga się od posłów Ch. D. interwencji u rządu, aby przez czas niepewnego spadku drożyzny nie obniżano skromnych poborów funkcjonarjuszy państwowych i innych, będących na normie państwowej.

5) Wiec wzywa Rząd do przeprowadzenia ustawy sejmowej o redukcji szynków.

Katolickie Stowarzyszenia młodzieży robotniczej m. Krakowa.

Ostatni kwartał ubiegłego i pierwszy bieżącego roku był świadkiem intenzywnego życia organizacyjnego młodzieży robotniczej miasta Krakowa. Katolickie Stowarzyszenia młodzieży polskiej na djecezalnym statucie oparte zatoczyły w tym czasie dość szerokie kręgi, skupiając w 8-miu stowarzyszeniach ponad 250 członków; rzeczą zaś charakterystyczną w tym ruchu jest to, że głównie na przedmieściach łączy się młodzież w stowarzyszenia, gdy w śródmieściu milczy. Porę zimową wyzyskali członkowie stowarzyszeń głównie na przygotowanie jasełek i przedstawień amatorskich, które to występy są jedynem źródłem dochodu, poza wkładkami członków, na opędzanie kosztów, utrzymanie lokalu, bibljoteki, opał — i inne wydatki związane z życiem organizacyjnem stowarzyszeń. Własne ogniska udało się uzyskać stowarzyszeniom na Zwierzyńcu i Podgórzu, na Dębnikach i Kazimierzu, na brak stałego miejsca cierpią stowarzyszenia na Prądniku czerwonym, Modrzejówce, Dąbiu i Płaszowie, co tamuje intenzywny ich rozwój i sprawia, że wiele poświęcenia i wysiłków kierowników tej młodzieży idzie na marne.

O intenzyności pulsującego tam życia mówią przedstawienia amatorskie, których po kilka każde ze stowarzyszeń dało ubiegłej zimy; mówią stałe tygodniowe (czasem i codzienne) zebrania z pouczającymi wykładami czy pogadankami, głoszonymi przez Księży Patronów, członków II koła T. S. L. oraz członków akademickiego Stowarzyszenia „Odrodzenie", — mówią deklamacje i śpiewy, które urozmaicając zebrania, kształcą umysł a równocześnie i uszlachetniają serca druhów.

Między poszczególnemi stowarzyszeniami zachodzi ścisła łączność. Stowarzyszenia bowiem nawzajem się odwiedzają, a sprawozdania delegatów z tego co u sąsiadów widzieli, wytwarzają szlachetną emulację. Niezadługo Związek Stowarzyszeń wystąpi z własną orkiestrą, dzięki bowiem zabiegom Stowarzyszenia podgórskiego instrumenty zostały zakupione i próby już w pełnym są toku.

Idee przyświecające Stowarzyszeniom znajdują ogólne sympatyczne przyjęcie wśród starszego społeczeństwa; przejawia się ono w pełnem uznaniu pracy zarówno ze strony rodziców zrzeszonej młodzieży, jakoteż szerszych kół obywatelskich, które przystępują do tworzenia Rad opiekuńczych celem niesienia pomocy materjalnej Stowarzyszeniom i opieki nad ich majątkiem.

Warto wreszcie wspomnieć, że w ostatnich dniach marca b. r. powstał przy Związku Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej specjalny komitet opieki nad zaniedbaną i bezdomną młodzieżą i dzięki poparciu materjalnem R. K. B. oraz życzliwości Ks. Przeora Józefa Górnego przy kościele Bożego Ciała, otwiera dla tej młodzieży Schronisko dla 20 chłopców, sierot w wieku od 14—18 lat. Funduszów na wyżywienie i okrycie dostarczy niechybnie społeczeństwo krakowskie, tak ofiarne na wszystko co szlachetne.

Ks. J. Tomera.

MIECZYSŁAW SMOLARSKI

UCZTA BALTAZARA.

78 **Powieść współczesna.**

— Słuchaj! stary! — odezwał się Przysiadkiewicz, klepiąc poufale prezesa T. S. N. — Nie masz tam przy sobie jakiejś butelki. Mam tylko dwie napoczęte flaszki likieru. Jest to za mało na tyle osób, które tutaj się zebrały.

Okazało się, iż Rzeszotko nie miał przy sobie żadnej butelki, wobec czego zaręczyny obu par nie mogły się odbyć tak uroczyście, jak pragnął tego pan Napoleon Przysiadkiewicz.

Nie opisalibyśmy szczegółów powyższych wydarzeń, gdybyśmy nie dodali jeszcze, iż Mateusz Wiaterek wrócił w ową noc wcześniej do domu, niż spodziewał się poprzednio. Rzęsiste oświetlenie mieszkania Pamfila napełniło go niepokojem, a gdy dowiedział się od dozorcy, iż do kamienicy weszło dziś wiele nieznajomych osób, wówczas, zachowując wszelkie ostrożności, obowiązujące w robocie politycznej, postarał się jaknajszybciej znaleźć się zdaleka od swego domu i strwożony nieco resztę nocy spędził u Reszotków w towarzystwie pani Klotyldy, której dopiero w szereg godzin później doniesiono o ważnych rodzinnych wypadkach.

XXXIV.

W jeden z najbliższych poranków, które nastąpiły po wydarzeniach, opisanych poprzednio, w gabinecie pana Baltazara moglibyśmy zauważyć dwóch panów. Jednym z nich był Rzeszotko, drugim jego wierny sługa. Jeden z tych panów siedział w fotelu, paląc grube cygaro, drugi stał z miną niewinną i napozór zupełnie obojętny na wszystkie sprawy tego świata.

— Czy wiesz, Hieronimie — mówił prezes, wypuszczając duży kłąb dymu, że jednym z warunków mego porozumienia się z żoną było to, iż ty otrzymasz od nas zwolnienie ze swej posady.

— Wiem o tem — odparł lokaj.

— Od czasu, gdy znalazłeś się przy mnie, a zwłaszcza, od chwili, gdy popełniłem tę nieostrożność i nazwałem cię swym przyjacielem, zaszedł cały szereg ważnych wypadków, w których postępowanie twoje było karygodne, a zawsze brzemienne w skutki jak najbardziej dla mnie szkodliwe. Nie będę wymieniał ich szanując wstyd twój. Co do zalet twych, to mogę wymienić tylko jedną. Oto nie dopatrzyłeś w finansach mych dość słabej strony, by uderzyć w nią i zrujnować mię doszczętnie. Mimo to jednak sądzę, iż nie nadajesz się do dalszej służby w naszym domu.

— Słowa pana prezesa sprawiają mi dużą boleść. Starałem się być uczynnym i gorliwym...

— Nadto gorliwym! — żachnął się Rzeszotko niecierpliwie.

— Cnota powyższa zaliczana zwykle bywa do zalet. Pozatem pozwolę sobie zauważyć, iż we wszystkich moich przewinieniach, ocenianych zbyt drażliwie przez pana prezesa, wina była zawsze tylko po jego stronie. D. n.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY **BUSKO**

Okres kąpielowy tegoroczny trwać będzie od **15 maja** do **30 września.** 627

KINOMATOGRAF

od zaraz do objęcia kontrakt 6 lat t. j. do 1930. własna centrala elektryczna, pomieszkanie także 325 miejsc, wszystko w najlepszym porządku, miasto 20 tys. mieszk. gimnazjum, wojsko, fabryki, siła na 110 wolt. **Cena 8. tys. dolarów równowartości**

Pewną część może pozostać do odpłaty.

FIRMA

Juljan Kurkiewicz

Kraków, Mały Rynek 47

poleca po cenach zniżonych w wielkim wyberze reprodukcje obrazów religijnych w ramach i bez, stacje drogi krzyżowej w różnych wielkościach, kerpusy metalowe od 8 cm. do 80 cm., krzyże i krzyżyki z drzewa do powieszenia i niklowe do postawienia, dla kościołów figury Świętych z drzewa i z masy, jak: Złożenie do Grobu, Zmartwychwstanie i t. d. krzyże, ferętrony, obrazy ręcznie malowane, ampułki, kropidła, lampki przed obrazy i t. p. Dla Przew. Księży koloratki i lapiki.

MIEJSKIE

ZAKŁADY CERAMICZNE

w Krakowie

przyjmują zamówienia na świeżo palone wapno budowlane i nawozowe oraz wszelkie materjały budowlane i żelazne. 588

KSIĘGI HANDLOWE

Registratory, kałamarze ozdobne i biurowe oraz wszelkie przybory kancelaryjne i szkolne

— **poleca skład papieru i galanteryi** —

Michał Słomiany

KRAKOW — ulica Sławkowska l. 24.

Popierajmy Przemysł Ojczysty!

Zrospaczony kaleka uczestnik Swiatowej Wojny i były 4 letni jeniec Syberyjski sparaliżowany niemający na leczenie prosi P. T. o łaskawe datki do Adm. „Głosu Narodu" pod „Zrospaczony".

Okulary i binokle naprawia i wykonuje ściśle według recept Optyk i mechanik Floryańska 30 w sieni. 602 UWAGA na adres naprzeciw cukierni „Michalika".

SOLEC

Zakład wód mineralnych i kąpieli błotnych znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych w nadchodzącym sezonie będzie otwarty

od 20 maja do 20 września

Informacje i prospekty wysyła zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój.

SPECJALNY BANDARZYSTA

A. MIRKIEWICZ KRAKÓW, ul. Mostowa 4.

Fachowiec od lat 40, poleca bardzo praktyczne paski przepuklinowe i t. p; swych ulepszeń, bez sprężyn. Oraz w ciężkich wypadkach pod gwarancją liczne uznania-listy zmarkami na wyjaśnienia. Ostrzega się przed blagierami, którzy wprost wyzyskują i narażają na różne przykrości. 542

CZYTAJCIE! CZYTAJCIE!

„GŁOS WSCHODU"

tygodnik poświęcony sprawom Wschodu i Polski, wydaje dodatki w językach franc. i tureckim pod red. S. KURULISZEWSKIEGO.

WARSZAWA, Warecka 9. tel. 509-31.



ROK ZAŁOŻENIA 1808

NAJSTARSZA FIRMA W POLSCE

ODLEWNIA DZWONOW

Braci FELCZYNSKICH

w Kałuszu, ul. Cmentarna. Tel. Nr 20. i w Przemyślu, ul. Krasińskiego 63. Tel. Nr 108.

Odznaczona złotymi medalami i dyplomami na wystawach krajowych i zagranicznych.

Dostarcza dzwony harmonijne, jako też pojedyńcze z metalu pierwszej jakości na jak najdogodniejszych warunkach.

Posiada stale na składach wielką ilość dzwonów gotowych o rozmaitej wadze i tonach. Również przyjmuje Firma stare pęknięte dzwony do przetopienia. Przy zapytaniach uprasza się dokładnie adresować

Zawiadamiamy uprzejmie naszych P. T. Odbiorców, że założona

W ROKU 1917

FABRYKA WÓDEK LIKIERÓW i RUMU

ANDRZEJA KSIĘCIA LUBOMIRSKIEGO

W PRZEWORSKU

została znacznie **powiększona,** zaopatrzona w **najnowsze urządzenia** techniczne, a znajdując się pod **kierownictwem pierwszorzędnych fachowców** jest w stanie zadowolić swemi wyrobami najwybredniejsze wymagania.

CENY NISKIE. **HURTOWNIKOM RABAT.**

Zamówienia wykonuje się odwrotnie. 625

Na sezon wiosenny i letni!

Pomimo prawie ciągłych strejków, pomimo okropnej zwyżki obcej waluty a przez to samo okropnego wzrostu cen na wszelkiego rodzaju manufaktury my jednakże wysyłamy po starych tanich bardzo dostępnych (z bardzo niewielką zwyżką) cenach. I radzimy nie zwlekać póki zapasy się nie wyczerpały.

1) **Na damskie** kostjumy, suknie, bluzki, szewioty najlepszego wyrobu podwójnej szerokości w kolorach: granat, czarny, bronzowy, zielony, szary liljowy i blado-kawowy. Gładki i w pasy. Nadzwyczaj mocny, ładny, praktyczny materjał. Cena metra mk 7,000.000 Mkp.

2) **„Frotée"** ostatnia moda, nadzwyczaj ładna i praktyczna tkanina na damskie suknie i kostjumy, przeważnie w szarych w ładne pasy, we wszystkich kolorach, szerokość podwójna. Cena 1 metra 7,000.000 Mkp.

3) **„Kretony i Muśliny"** w różnych kolorach i deseniach: kropeczki krateczki i paseczki za metr 3,000.000 Mkp.

4) **Płótna białe i kolorowe** na bieliznę, pościel, wsypy i poszwy. Cena 1 metr 3,000.000, 4,000.000 i 5,000.000. Mkp.

5) **Chusteczki** męskie i damskie do nosa za tuzin 12,000.000 Mkp.

6) **Chusteczki** na głowę kretonowe w różne ładne desenie od 2-ch do 4-ch miljonów Mkp.

7) **Ostatnia nowość sezonu.** Trikotina jedwabna na najładniejsze i najmodniejsze damskie stroje we wszystkich kolorach. Szerokość materjału 180 cm. tak, że jedna szerokość wystarcza w zupełności dla najtęższej osoby. Na suknie potrzeba najwyżej od 1½ do 2 metrów. Cena za metr 14,000.000 i 18,000.000 Mkp.

8) **Firanki** na metry, piękna kanwa przetkana paskami koloru białego lub kremowego, (podwójna kręcona nitka), szerokość 90 cm. Cena 1¼ łokcia 3,000.000 Mkp.

9) **„Melanż-Prima"**, nadzwyczaj mocna, ładna i praktyczna tkanina [nie do rozdarcia] koloru marengo-szarawo i chaki. na męskie, damskie i dziecinne codzienne ubrania szerokość 70 cm. [1¼ łokcia]. Cena poj. szer. 3,500.000 pódw. 7,000.000 Mkp.

10) **„Boston"** ostatnia nowość sezonu. Wyrób z czystej wełny w najmodniejsze kolory i desenie. Bardzo praktyczny i modny materjał na eleganckie męskie ubranie lub na damskie kostjumy i płaszcze. Cena za 1 metr gat. A 15,000.000, gat. B 20,000.000, gat. C 25,000.000, Mkp.

Wszystkie towary zostają wysłane natychmiast po otrzymaniu zamówienia za pobraniem pocztowem [płaci się przy odbiorze]; można nawet bez zadatku. Pożądany jest zadatek ale nie obowiązuje.

Za przesyłkę, opakowanie [w płótnie], asekuracja i inne wydatki dolicza się 5 procent. 402

Bez wszelkiego ryzyka. Kupujący absolutnie nic nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie spodoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze. Cenniki darmo. Przyjezdni mile widziani.

Zamówienia prosimy adresować

Ekspedycja przesyłek pocztowych

„NADZIEJA" — **ŁODZ** ul. Kilińskiego 44. G. N. R.

Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpow. Jan Matyasik.
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.